
wiersz

Krótki wiersz Joyce’a Kilmera, sięgając po modernistyczne i neoromantyczne środki wyrazu, nie stroniąc przy tym od wpływów symbolizmu, a nawet secesyjnego operowania światłem i cieniem, opisuje heroiczną drogę duszy, być może jej zmagania z przeciwnościami losu, być może moment uświadomienia sobie egzystencji na „ziemi wygnania”, a może nawet doświadczenie „nocy ciemnej”, o której pisał św. Jan od Krzyża oraz inni mistycy. Pomocą w tych wędrówkach okazuje się jednak tajemnicza lampa, raz przywodząca na myśl Słowo Boże, które jest przecież – jak wołał Psalmista – lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce (Ps 119, 105), innym zaś razem okazująca się błyszczącym kielichem eucharystycznym, naczyniem pełnym niewyczerpujących się źródeł życia. Tym sposobem Kilmer dostarczył jedną z najpiękniejszych lirycznych miniaturek na cześć Mszy świętej.

Przekład wiersza *Love’s Lantern* na podstawie najsłynniejszego tomiku poezji Joyce’a Kilmera, *Trees and Other Poems*, który ukazał się w Nowym Jorku w 1914 roku, s. 46. ■

Michał Gołębiowski

Lampa miłości

Joyce Kilmer

Straszną ścieżką przyszło kroczyć
tam, gdzie ziemia ciemna, pusta,
lecz Bóg dał mi ku pomocy
lampę, kładąc psalmy w usta.

Przez doliny nocne z trwogą
brnąłem, próżno pragnąc słońca,
kiedy kielich lampy, błogo
świecąc, poił dniem bez końca.

Błysku złota, błysku wina,
ty zachwycasz cichą mocą;
weź tę lampę, mocno trzymaj,
od gwiazd jaśniej świeci nocą.

Tłum. Michał Gołębiowski